

- Daj się kształtować miłości.
- Jak?
- Nie wiem. Twoja miłość jest Twoją własnością, jest dobrem Tobie udzielonym.

Karol Wojtyła, *Brat naszego Boga*, 1945–1950

Każde życie określa się i wartościuje poprzez wewnętrzny kształt miłości. Powiedz mi, jaka jest twoja miłość – a powiem ci, kim jesteś.

Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski*, Częstochowa 1983

WPROWADZENIE

W czasach, kiedy o miłości nie mówią już tylko zakochani, poeci, filozofowie czy teolodzy, ale także przedstawiciele różnych innych dyscyplin naukowych, publicyści, a nawet politycy, pytanie o to, czym jest miłość, mogłoby wydawać się zbędne. Choć mówi i pisze o niej tak wielu, fundamentalne kwestie, takie jak: natura miłości, jej źródła, formy, rodzaje i fazy czy jej uniwersalna definicja, budzą wciąż dyskusję.

Prawdy o miłości poszukują prawie wszyscy, a przybliżyć się do niej udaje się chyba niewielu, choć zdawać by się mogło, że jest ona łatwo dostępna, gdyż od wieków znaleźć ją można w Biblii, gdzie zapisano, że miłość to Bóg (J 4,8.16). Ale jest to tylko z pozoru prosta odpowiedź, gdyż natychmiast wywołuje kolejne pytania: czy w ogóle jest Bóg, a jeśli jest – kim On jest. Przywołuje też całą polemikę na temat istoty Boga i Jego obecności lub jej braku w świecie, w życiu poszczególnych jednostek i całych narodów.

Problem zdefiniowania miłości zdaje się więc od zawsze aktualny, choć w ostatnich latach jest szczególnie bliski także kolejnym zwierzchnikom Kościoła rzymskokatolickiego, którzy występując przeciwko zniewoleniu grzechem, wojnom, totalitaryzmem, cywilizacji nienawiści i śmierci, wzywają do miłości. Na nowo wyjaśniają i doprecyzowują słowa Pisma Świętego, odczytując ukryte znaczenia pojęcia *miłość*. Wydaje się jednak, że aby dobrze zrozumieć i odczytać encykliki *Deus caritas est*¹ Benedykta XVI oraz *Lumen fidei*² papieża Franciszka, trzeba sięgnąć najpierw po teksty Jana Pawła II. Wiele sformułowań, przywoływanych cytatów, wiele tez czy postulatów okaże się wtedy nie tylko spójnych, ale i wspólnych, wygłaszanych już wcześniej, ale ciągle jeszcze jakby nieusłyszanych przez wszystkich, niezrealizowanych – więc ponawianych przez kolejnego następcę św. Piotra.

Ta wspólnota myśli ma swoje niewątpliwe źródła w Biblii i Tradycji Kościoła. Jest ona także wynikiem przyjęcia przez następców najważniejszego

¹ Encyklika „*Deus caritas est*” Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o miłości chrześcijańskiej, Kraków 2006.

² Encyklika „*Lumen fidei*” Ojca Świętego Franciszka do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i do wszystkich wiernych świeckich o wierze, Kraków 2013.

przesłania Jana Pawła II, przesłania wynikającego z jego przekonań, przyjętej hierarchii wartości i osobistych przeżyć, niejednokrotnie mistycznych. Należy jednak podkreślić, iż w języku, jakim mówi, doszukać się można ech nie tylko jego religijnych i filozoficznych doświadczeń, lecz również głębokiego osadzenia Karola Wojtyły w polskiej kulturze i historii.

Wydaje się, że przesłanie Jana Pawła II w sposób najbardziej lapidarny można wyrazić w następujących słowach: Bóg jest Miłością, z miłości stworzył świat oraz na swój obraz i podobieństwo stworzył człowieka – mężczyznę i kobietę – co nadało człowiekowi wartość i nienaruszalną godność. Miłość Boga jest miłosierna, powszechna i nieprzemijająca, dlatego też, nawet gdy, korzystając ze swej wolności, człowiek odrzucił tę miłość, Bóg oddał życie Jednorodzonego Syna, by dowieść, jak wielką miłością umiłował człowieka i by ten był zbawiony. Człowiek, będąc stworzonym na obraz i podobieństwo Boga-Miłości, jest powołany do miłości nie tylko Boga, ale i bliźnich, i nieprzyjaciół swoich. Przez otwarcie się na obecność i działanie Boga-Miłości człowiek w pełni poznaje siebie, staje się dzieckiem Bożym, jego ludzka miłość przybiera coraz doskonalszy kształt, a on zmienia oblicze ziemi, starając się budować nową cywilizację – cywilizację miłości.

Czym jest miłość dla Jana Pawła II? Jaka jest miłość Boga, a jaka miłość człowieka? Ku komu jest ona kierowana? Co je łączy, a co różni w zależności od tego, kto jest podmiotem a kto jej obiektem? Jest jedna miłość, która ma wiele rodzajów? A może jest więcej niż jedna miłość? Jak kształtuje się rozumienie pojęcia MIŁOŚĆ w poszczególnych wypowiedziach i czy zmienia się ono na przestrzeni lat – to tylko niektóre z pytań, na które odpowiedź miała przynieść analiza jego tekstów od tych pierwszych, powstałych w 1938 roku, do tych z ostatnich lat pontyfikatu.

W książce *Kształtem jest MIŁOŚĆ* podjęłam próbę podmiotowej rekonstrukcji językowego obrazu świata wartości, z których najważniejszą jest miłość. Usytuowanie niniejszych rozważań w jednym określonym nurcie badawczym sprawia jednak pewne trudności. Konieczne wydaje się odwołanie do metodologii kognitywnej i lingwistyki kulturowej, niejednokrotnie jednak odstępuje się w tej publikacji od kognitywnego czy kulturowego języka opisu i interpretacji tekstów papieskich na rzecz interdyscyplinarnego ujęcia. Dla odtworzenia możliwie pełnego obrazu świadomie sięga się bowiem nie tylko po ustalenia językoznawców, lecz również przedstawicieli innych nauk humanistycznych – głównie literaturoznawców i teologów.

Publikacja składa się z czterech części, z których pierwsza omawia terminologię i metodologię, a ostatnia stanowi podsumowanie zaprezentowanych rozważań. Natomiast druga część poświęcona jest pojęciu MIŁOŚĆ w ujęciu interdyscyplinarnym, dlatego przywołane tu zostały rozważania filozofów, psychologów i lingwistów.

W najobszerniejszej, trzeciej części zaprezentowany został wybór najistotniejszych definicji miłości zawartych w tekstach Karola Wojtyły, które pozwalają wyrazić jej naturę oraz wyróżnić poszczególne formy. Istotne wydają się kolejne ustalenia poświęcone usytuowaniu miłości w kontekście innych wartości, o których pisze Jan Paweł II.

Następne trzy rozdziały są próbą odtworzenia językowego obrazu miłości poprzez wskazanie jej najistotniejszych cech, na które w analizowanych tekstach szczególnie zwraca uwagę Jan Paweł II. Ostatni rozdział części trzeciej stanowi zaś pewnego rodzaju uzupełnienie wcześniejszych rozważań, przynosi on bowiem analizę sposobów konceptualizacji miłości, kształtów, jakie ona przyjmuje nie tylko w tekstach artystycznych Karola Wojtyły, ale też w papieskich homiliach i listach.

Wybór miłości jako najistotniejszej wartości jest źródłem pozytywnego wymiaru nauczania Jana Pawła II, jego teologii moralnej³ i po części wyjaśnia fenomen obecności tak licznie zgromadzonych osób wierzących i niewierzących na spotkaniach podczas jego pielgrzymek i Światowych Dni Młodzieży oraz zjawiska Pokolenie JP2. Choć istnienie tego ostatniego z biegiem czasu budzi coraz więcej wątpliwości, trudno zaprzeczyć faktowi, iż przedstawiciele kilku pokoleń wskazują na wyraźny związek swojej tożsamości i świata wyznawanych wartości z przesłaniem Jana Pawła II.

Miłość, która otwiera się na wszystkich, wybacza wszystko, miłość aż do końca, która jest najwyższą wartością życia Karola Wojtyły, dążącego do jak najdoskonalszego naśladowania Chrystusa i wypełniania Jego słów: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej” (J 15,9)⁴, staje się nie tylko kluczem do zrozumienia nauczania Jana Pawła II i jego następców, ale również uniwersalnym przesłaniem dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Pragnę podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wpłynęli na ostateczny kształt i wydanie tej książki. Słowa szczególnych podziękowań winna jestem Pani Profesor Małgorzacie Święcickiej za wnikliwą lekturę i niezwykle cenne uwagi oraz wskazówki. Zostały one w rozprawie wykorzystane. Słowa wdzięczności kieruję pod adresem Pana Profesora Stanisława Mikołajczaka i Pani Doktor Marty Wrześniewskiej-Pietrzak, czytających poszczególne części i dzielących się swymi spostrzeżeniami. Chciałabym także podziękować za niezwykłą życzliwość i wsparcie Pani Doktor Jolancie Sławek, a zwłaszcza Panu Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu, który, przedwcześnie wezwany do domu Ojca, nie zdążył już przeczytać mojej książki.

³ Benedykt XVI, *Jan Paweł II. Mój Umiłowany Poprzednik*, Warszawa 2007, s. 51.

⁴ Ibidem, s. 68.